

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł.  
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,  
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIII.

NOWEMIASTO-POMORZE CZWARTEK, DNIA 7 WRZEŚNIA 1933

NR. 105

## „Psychoza, panika i nastroje rolników“ przyczyną spadku cen za zboże?

Tuż w marcu 1932 roku udzieliła obecna większość sejmowa (Be-Be) rządowi szerokich pełnomocnictw (D. U. R. P. 22/165). Ponadto ustawą z dn. 25. 3. 1933 (D.U.R.P. 29/249) dodano nieograniczone upoważnienie do wydawania rozporządzeń z mocą uchwały, które obejmowało cały zakres ustawodawstwa państwowego z wyjątkiem zmiany konstytucji. Nie trzeba też zapominać, że jest w Sejmie usłużna większość sanacyjna, która może uchylać, co zechce, a w rzeczywistości uchwała, co jej przywódcy do uchwalenia dadzą. W tych warunkach odpowiedzialność za bieg spraw w państwie jest aż nadto ustalona. Jeżeli chodzi o zakres spraw rolniczych, to przy protekcyjno-intervencyjnym systemie (fakt ten najlepiej się uwidacznia. System ten całkowicie zawiodł. Stabilizacja cen, którą uważano za dokonaną, załamała się. Bieda na wsi coraz większa — wieś się dusi. „Ekonomiści“ sanacyjni, wychodząc z błędnego założenia, że kryzys jest konjunkturny, szukali przyczyn jego — — — w Ameryce. Przy tem rozumowaniu nie można było się utrzymać. Wszak we Włoszech nadal budują gmachy, a onegdaj kosztem 4 milionów dolarów wysłano liczną eskadrę samolotową na przejażdżkę za Atlantyk — na wszystko ich stać. We Francji jest kryzys, ale budżetowy, którego wobec dużych rezerw skarbowych nie odczuwają znów tak bardzo obywatele. W Niemczech, gdzie było 6 milj. bezrobotnych, energiczne zarządzenia Hitlera zmierzają stopniowo do złagodzenia skutków tej klęski bezrobocia. Więc już nie można było nadal zawracać ludziom głowy, że wszędzie czekają z założeniami rękoma na cud, aż jakiś pułkownik czy generał każe kryzysowi odmaszerować. Trzeba było wynaleźć coś nowego. To też, kiedy ceny zbóż zaczęły spadać na łeb, na szyję, cała falanga dobrze opłacanych felczerów, guślarzy, fuszerów i wróżbitów sanacyjnych zabrała się jakby na rozkaz do przemalowania szyldu odpowiedzialności. Któż jest temu wszystkiemu winien? „Psychoza, panika, nastroje — rolników“, tak tłómaczy klęskę, która u progu nowego roku gospodarczego spotkała rolnictwo, cała bardziej lub mniej subsydjowana prasa sanacyjna i żydowska. Więc rolnicy sami winni (?) są spadkowi cen, bo zarzucili rynki nadmiarem zboża. Rolnicy, którzy znają swoje położenie, wiedzą, jakie to potworne brednie. Czyż jest wśród nich na Pomorzu chociażby jeden, któryby sprzedawał zboże z własnego popędu? Dzieje się to jedynie pod najokropniejszym przymusem wyprzedawania dobytku i mienia. Rolnicy nawet na 20—50 ha gospodarstwach, które za najbardziej zdrowe się uważa, na kilka tygodni przed pierwszym omłotem brali chleb „na książkę“ w karczmach. Nie pamiętamy, żeby żyto na wsi tak było poszukiwane jak w tym roku. Nawet na większych majątkach sąsiedzi pożyczali sobie po kilka funtów mąki. Takich przykładów, ilustrujących sytuację, możnaby dużo namnożyć. Wieś na przedwójku tegorocznym weszła w okres ostatecznego wyczerpania. Blisko od kwietnia brali rolnicy wszystkie niezbędne im do prowadzenia warsztatu rzeczy od kupców na kredyt. Na folwarkach nieomal od Nowego Roku czekali robotnicy na płace. Na okres rychłej jesieni przypadają terminy płatności najważniejszych podatków i opłat skarbowych. Poza normalnymi i nienormalnymi (kryzysowymi) podatkami doszła „ekstra“ mała daninka majątkowa. Poza tem wszystkim na chwile żniw czekały przecież inne zaległe „kawałki“ czy to z Zakładu Ubezpieczeń, Kasy Chor. i t. d. Wierzytelności mniej i bardziej honorowanych wierzycieli, weksle, wekselki opiewały przeważnie na termin późniejszy. Poprzestaniemy na wyliczaniu tego tylko, choć nie wyczerpuje to wszystkich pomp ssących, które zaraz po żniwach rozpoczęły na wsi swą niszczyliską robotę. Fakt ten, — że nacisk

śrubby zaległości podatkowych w tym bez porównania trudniejszym od ubiegłego roku potrafił na przestrzeni przedwójkowego czasu od kwietnia do lipca wydusić z rolnictwa 4 milj. więcej, niż za rok zeszły, — też niewątpliwie zaważył na przeciążonym rynku zbożowym. W takich warunkach rolnik, chcąc uniknąć wyprzedawczy maszyneryj, inwentarza, mebli, itd., musiał przecieć na gwałt młócić i wypychać zboże jak najprędzej na rynek, żeby załatać najgorsze dziury, nadewszystko te, które bezpośrednio zagrażały poderwaniu jego egzystencji. Z całym naciskiem stwierdzić należy, że żaden rolnik nie sprzedawał zboża z własnej woli i z obawy, że będzie jeszcze tańsze, wszyscy rolnicy pomorscy byli zmuszeni do wyprzedawczy. Najgorzej na załamaniu się cen zbożowych wyszedł małorolny, bo proporcjonalnie do warsztatu swego najwięcej wyżył się zboża po skandalicznie niskiej cenie. Co znaczy cała powódź ulg rolniczych, kiedy zjada je kryzys, zanim działaczą zacząć. Tak zawsze bywa, gdy mocna ręka prawa bierze, a słaba lewa daje. Więc, kiedy do niedawna włączano nam w głowy, że te poronione „ustawy ochronne“, wydane na podstawie szerokich pełnomocnictw rządowych, nas zbawia, że stabilizację cen rząd wziął na siebie, a dziś odwraca się kota w miechu i powiada się, że to rolnicy są winni katastrofie, bo spowodowali nadmierną podaż, to jest to gra aż nadto przejrzysta i niewątpliwie nawet ci rolnicy, co niedawno „współpracę“ z rządem w statucie P. T. R. uchwalali, należycie to ocenić. Tym razem nie udało się usłużyć rekrutom rolniczej brygady bebeczowskiej z wymysłem „paniki, psychozy i nastrojów rolników“, jako przyczyną spadku cen zboża, bo aż nadto drażliwie rozminęli się z prawdą i rzeczywistością. Pamiętajcie o tem, rolnicy! Zet.

## Obniżki uposażeń pracowników państwowych nie będzie.

Oświadczenie ministra skarbu,  
prof. Zawadzkiego.

Minister skarbu, prof. Władysław Zawadzki, przyjął na specjalnej audjencji delegację międzyzwiązkowego komitetu pracowników państwowych.

P. minister oświadczył delegacji, że od szeregu miesięcy przeprowadzane są istotnie w Ministerstwie Skarbu studia nad nową ustawą uposażeniową pracowników państwowych. Studja te zmierzają do uproszczenia obecnego, zbyt skomplikowanego systemu obliczania uposażeń, przy czem jednak zupełnie stanowiącą tendencją Ministerstwa Skarbu jest przeprowadzenie zmian tych w ten sposób, aby nie wynikało z nich pogorszenie sytuacji uposażeniowej pracowników państwowych ani obniżenie podstawy wymiaru zaopatrzeń emerytalnych. Wszystkie pogłoski, łączące te prace z zamiarem obniżki uposażeń, są całkowicie niezgodne z prawdą.

## Nie będzie dekretu o prawie małżeńskim.

Kat. Aj, Prasowa donosi:

Niektóre pisma stołeczne podały, że Ministerstwo Sprawiedliwości nadesłało do prezydium Rady Ministrów projekt prawa małżeńskiego, które miało być ogłoszone w formie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej. Projekt ten miałby przewidywać śluby cywilne i rozwody.

Agencja K. A. P. zwróciła się w tej sprawie do miarodajnych czynników urzędowych, które kategorycznie zaprzeczyły powyższym informacjom prasowym.

## Mają oni kłopot! — Narada konstytucyjna B. B. W. R.

Warszawa, 1. 9. Zjednoczone grupy konstytucyjne sejmowa i senacka BBWR odbyły, w dniu dzisiejszym (1 bm.) pod przewodnictwem wicemarszałka Cara posiedzenie, na którym dyskutowano nad przygotowanym przez BBWR projektem reformy konstytucji.

## Parada 100 tys. umundurowanych hitlerowców.

Berlin, 3. 9. Dziś rano w ostatnim dniu zjazdu partyjnego w Norymberdze odbyła się parada 100 tys. umundurowanych sztafet ochronnych, związków lotniczych oraz Stahlhelmu. W czasie parady Hitler wygłosił przemówienie, w którym podkreślił pokojowe (?) zamiary Niemiec oraz zaznaczył, że dążeniem Niemiec jest jedynie ugruntowanie jedności narodu. Po przemówieniu nastąpiło zaprzysiężenie uczestników parady. W południe rozpoczęła się defilada przed Hitlerem, która trwała 4 i pół godziny. Na czele kroczyła grupa nar.-soc. z Austrii, a zamykała ją sztafeta ochronna, złożona z 12.000 ludzi, stanowiąca gwardję przyboczną Hitlera. Nad defilującymi oddziałami krążyły w powietrzu eskadry samolotów.

W loży honorowej wśród zaproszonych gości znajdował się przywódca tyrolskich organizacji nar.-soc., Hofer, przywieziony wczoraj samolotem do Norymbergii.

Berlin, 3. 9. Na ostatnim niedzielnym posiedzeniu kongresu partji nar.-soc. w Norymberdze Hitler w głosie w obecności przedstawicieli dyplomacji i zaproszonych gości dłuższe przemówienie do zebranych przywódców oddziałów partyjnych, w którym przedstawił swój pogląd na źródło władzy politycznej w państwie.

Po przemówieniu Hitlera Hess ogłosił zamknięcie kongresu partyjnego.

## Rywalizacja między Hitlerem, a Goeringiem.

Paryż. W związku z nominacją premiera pruskiego Goeringa na generała piechoty „Le Journal“ zaznacza, że od dłuższego czasu toczy się walka między Goeringiem, a kanclerzem Hitlerem. Wzrastająca popularność Goeringa zaczyna być niebezpieczną dla Hitlera i z tego powodu niejednokrotnie po rozkazach Goeringa następowały sprzeczne z nim rozporządzenia Hitlera. Najbardziej charakterystycznym epizodem tej walki był fakt, że Hitler nie chciał ratyfikować zarządzeń represyjnych, które zainicjował Goering po buncie Sylva. Obecnie stosunki między kanclerzem Hitlerem, a Goeringiem uległy podobno jeszcze dalszemu pogorszeniu, tak że 3 tygodnie temu Hitler poważnie myślał o aresztowaniu Goeringa. Premier pruski, jako zastępca oficer, cieszy się poparciem otoczenia prezydenta Hindenburga, a obecna jego nominacja na generała świadczy, że posiada on sympatje w Reichswehrze. Sprzyjają mu również junckrzy pruscy, a zamierzone małżeństwo z panną Thyssen, córką znanego przemysłowca Zagl. Ruhry, zapewni Goeringowi poparcie sfer przemysłowych. W tych warunkach, zdaniem pisma, Goering ma wszelkie dane, by kiedyś z powodzeniem rozpocząć walkę z Hitlerem o spadek po prezydencie Hindenburgu.

## Niesłychana prowokacja niemiecka w Paryżu.

Paryż, 4. 9. Uroczysty obchód zwycięstwa wojsk pruskich nad francuską armją Napoleona III pod Sedanem, zorganizowany na dziś wieczór w Joinville na Przedmieściu Paryża, zapowiadał się licznym przybyciem Niemców do Francji. Manifestacji miał przyzwać ambasador Niemiec w Paryżu, Roland Koester. Państwne zaproszenia zapowiadają przemówienie ambasadora, koncert patriotyczny i sprzedaż fotografii Hitlera na cele dobroczynne.

Wiadomość o zamierzonej prowokacji, która przekracza bezczelnością wszystkie oczekiwania, wywołuje w Paryżu zrozumiałe oburzenie.

„La Liberte“ pisze: „Nie znamy przykładów w historii współczesnej, by obce państwo ośmieliło się święcić swe zwycięstwo na terenie i w okolicy drugiego państwa, któremu rocznica dana przypomina najboleśniej kłękę. Państwo hitlerowskie uważa, że mu wszystko wolno“.

Wobec gwałtownej reakcji opinii publicznej francuskiej obchód przełożono do daty bliżej nieokreślonej.

## Rządy hitlerowskie w Gdańsku.

Gdańsk, 4. 9. Według obiegających pogłosek na terenie W. M. Gdańska, w miejscowości Plehendorf i twierdzy Wisła Ujście znajdują się 3 ma oboz koncentracyjny dla osadzenia w aresztach ochronnych przeciwników politycznych.

## U żydów interes zawsze „grunt“.

Umowa rządu Rzeszy z żydami w sprawie emigracji do Palestyny.

Berlin. „Boersen Kurrier“ ogłasza tekst umowy, zawartej w wyniku rokowań, prowadzonych pomiędzy władzami Rzeszy, a przedstawicielami organizacji żydowskich w sprawie emigracji żydów z Niemiec do Palestyny. Na podstawie tej umowy emigranci będą mogli w przyszłości przekazywać za pośrednictwem Banku Rzeszy kwoty pieniężne do wysokości 15 tys. marek na specjalne konto w tym banku żydowskiego towarzystwa powierniczego. Z wpływów na to konto pokrywane będą dostawy towarowe z Niemiec do Palestyny, tak, iż emigracja będzie mogła się odbywać bez obciążania zasobów dewizowych Banku z równoczesnym poparciem eksportu niemieckiego. Władze palestyńskie będą wypłacały emigrantom odpowiednie kwoty w kraju.

Pozatem ma być wprowadzone drugie konto dla przekazywania sum, przeznaczonych na zakup nieruchomości w Palestynie przez żydów, pozostających narazie w Niemczech, przyczem odnośne sumy nie mogą przekraczać 50 tys. marek. Wpływy z tego konta zużyte będą również na opłacanie eksportu niemieckiego do Palestyny, lecz użyć tych wpływów będzie można dopiero po wyczerpaniu konta pierwszego. Rozporządzenie to reguluje równocześnie kwestję emigracji żydów z Niemiec do tych państw, których banki państwowe posiadają z Rzeszą odpowiednie umowy rozrachunkowe.

### I w Gdańsku to samo, co, w Niemczech!

Lekarze-Zydzi nie mogą leczyć w gdańskiej kasie chorych!

Gdańsk. Gdańska kasa chorych, wzorując się na postępowaniu kas chorych w Niemczech, odmówiła w kilku wypadkach lekarzom żydom prawa leczenia swych członków. W związku z tem lekarze żydzi na terenie w. m. Gdańska zamieszcili na swój koszt ogłoszenie w pismach gdańskich, zwracając uwagę na rozporządzenie senatu, stwierdzające niedopuszczalność takiego postępowania kas chorych.

### Praca i płaca w państwie papieskim.

Ojciec Sw. zarządził, by w Jego państwie ściśle stosowano dyrektywy, zawarte w encyklikach „Quadragesimo anno“ i „Rerum novarum“. Dotyczy to w pierwszym rzędzie pracy i płacy.

Przed objęciem obowiązków składa każdy pracownik (robotnik) przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków.

Dzień pracy jest siedmiogodzinny, tak, że — wliczając święta i dni wolne — „tydzień roboczy“ liczy przeciętnie 40 godzin pracy. Stosownie do lat służby otrzymują pracownicy państwa papieskiego 20 — 30 dni urlopu wypoczynkowego. Urzędnicy pobierają płace miesięczną w wysokości od 1000 do 1750 lir. Do tej płacy zasadniczej dolicza się za każde pięciolecie 100 lir, a nadto 30 lir miesięcznie na każde dziecko poniżej 18-go roku życia.

Dodać należy, że w miarę, jak starczy mieszkań w pałacach papieskich — każdy pracownik otrzymuje nadto mieszkanie.

### Zgon biskupa berlińskiego.

Berlin. Dnia 1 bm. o północy zmarł w Berlinie pierwszy biskup diecezji berlińskiej, ks. Chrystian Schreiber. Zgon biskupa Schreibera nastąpił w trzecią rocznicę objęcia przez niego nowoutworzonego biskupstwa w Berlinie.

### Gwałtowna zwyżka ceny złota w Londynie.

Londyn. Cena złota osiągnęła na rynku londyńskim nową rekordową cyfrę. Za uncję złota płacono 6 funtów 10 szylingów i 8 i pół pensa.

W obrocie prywatnym płacono jeszcze drożej. Wzrost ceny złota jest miarą spadku kursu funta.

## W pogoni na około ziemi.

Ciąg dalszy.

27

— Już upłynął czas — rzekł Ryszard — i jeszcze czeka nas drugi rok, ażeby mój przyjaciel Stuermer pozbył się troski, którą mu sprawiłem osobą twoją.

— Ułatwię sobie tę troskę! — przerwał kapitan, który pomimo wypicia ogromnych ilości wina podczas kolacji się trzymał i szedł na pewnych nogach. — Teraz pojedziemy sobie trochę do Afryki i dla rozmaitości zapolujemy na lwy. Zdaje mi się, że przyjacielowi mojemu podobać się będzie w Egipcie, nie widzę też żadnego powodu, ażeby się Ryszard nie miał dłużej zatrzymywać w Kairze. W ten sposób upływie ten drugi rok i punktualnie w dniu dościa do pełnoletności staniemy w porcie Southampton.

W ten sposób gawędząc, doszli do łodzi, lord Gayton pożegnał się serdecznie z nowymi „przyjaciółmi“, którzy teraz już znaleźli się na pokładzie okrętu.

Wszystko do podróży było już gotowe. Nowy sternik, Anglik, nazwiskiem Atkinson, z największą

## Przybycie Prymasa Węgier do stolicy.

Warszawa, 2. 9. W piątek rano, dnia 1 bm., przybyli z Krakowa do Warszawy JEm. Ks. Kardynał Prymas Seredi, minister Kalay, prałat Ernst, wiceprezydent parlamentu węgierskiego i inni uczestnicy wycieczki z Węgier do Polski na uroczystości, związane z obchodem 400-nej rocznicy urodzin króla Stefana Batorego.

Na dworcu kolejowym oczekiwali dostojnych gości JEm. Ks. Kardynał Al. Kakowski, IIEE Ks. Nuncjusz Apostolski Marmaggi, Ks. Biskup Gawlina, przedstawiciele kapituły metropolitalnej duchowieństwa, liczne organizacje Akcji Katolickiej i młodzieży ze sztandarami i orkiestrą, przedstawiciele władz państwowych. Gdy pociąg z gośćmi węgierskimi nadjechał, orkiestra wykonała hymn węgierski oraz rozległy się okrzyki „Niech żyją Węgry, niech żyje Ks. Prymas“! Ks. Kardynał Seredi wraz z Ks. Kardynałem Kakowskim i ks. Nuncjuszem przeszedł przed szeregami organizacji, udzielając błogosłowieństwa. W salach recepcyjnych Ks. Kardynał Arcybiskup Warszawski przedstawił przedstawicieli organizacji warszawskich Ks. Prymasowi węgierskiemu, poczem Dostojnicy kościelni odjechali do pałacu arcybiskupiego, gdzie zamieszkał Ks. Kardynał Seredi wraz ze swem przyboznem otoczeniem.

W południe Księża Kardynałowie wyjechali do Wilanowa w celu zwiedzenia wystawy pamiątek po królu Janie Sobieskim. Właściciel Wilanowa, hr. Branicki, podejmował dostojników Kościoła śniadaniem, poczem Ks. Kardynał Seredi udał się na zwiedzenie miasta, kościołów i zabytków sztuki. W godzinach wieczornych odbył się w poselstwie węgierskiem uroczysty obiad, poczem nastąpił rań, który kilkaset osób zgromadził w gościnnych salonach poselstwa.

### Pożyczka wewnętrzna i Bank Akceptacyjny.

Warszawa. Dnia 6 bm. odbędzie się posiedzenie rady ministrów, na którym zdecydowane mają być dwie ważne sprawy. W pierwszym rzędzie przyjęte będzie ostateczne opracowanie w ministerstwie skarbu projektu wypuszczenia pożyczki wewnętrznej, prawdopodobnie w wysokości 200 milj. zł. Pozatem rada ministrów ma się zająć wynalezieniem funduszu na uruchomienie Banku Akceptacyjnego. Chodzi tu o poważną sumę 70 milj. zł.

### Splata rat pożyczek zagranicznych we wrześniu i w październiku.

Warszawa. W końcu września przypada płatność raty wraz z odsetkami pożyczki stabilizacyjnej z 1927 roku w kwocie 1395 tysięcy dolarów. Suma ta już została przekazana do Nowego Jorku.

Dnia 1 października mija termin płatności raty pożyczki zapłaconej w sumie 1178 tysięcy dolarów. Należność ta zostanie przekazana w końcu września.

Na początku października mija termin spłaty raty 6-procentowej pożyczki dolarowej w sumie 587 tysięcy dolarów. Kwota ta została już również przez Skarb Państwa przygotowana do uregulowania.

### Polska ekspedycja polarna powróciła do kraju.

Wczoraj rano na szwedzkim statku węglowym „Utklippan“ wróciła polska ekspedycja polarna, która przez 14 miesięcy przeprowadzała badania naukowe z dziedziny meteorologii na wyspie Niedźwiedziej.

Dziś wieczorem poszczególni członkowie ekspedycji wyjechali z Gdyni do swoich rodzin.

Nadmienić należy, że ekspedycja przeprowadzała specjalne badania nad meteorologią, magnetyzmem ziemskim i elektrycznością atmosferyczną, zorzą polarną itp. Wyniki tych badań naukowych są bardzo duże i po dokładnem opracowaniu na miejscu zostaną podane do wiadomości naukowym sferom świata.

przezornością przygotował okręt, czekano też tylko na znak ze strony kapitana, ażeby wyruszyć w drogę. Już właśnie kapitan miał dać ten znak, gdy od brzozy zaczęła płynąć łódka, najwidoczniej zbliżająca się do Albatrosa.

Łódka ta, była jak łupina, siedzieli zaś w niej dwie hinduski, wiozące z sobą kosz wielki, z którego wyglądały najwspanialsze kwiaty. Jedna z hindusek skrzyżowała ręce na piersi, ukloniła się przed Stuermerem, Ryszardem i Mabel, a następnie rzekła w łamanym języku angielskim:

— Ostatnie pozdrowienie od lorda Mortimera Gaytona dla panny Mabel.

— Pocziwy Gayton! — zawołał Ryszard. — Ten człowiek jest niewyczerpany w uprzejmości swojej.

Zagrzytały łańcuchy, kotwica potężna wyciągnięta została na okręt, maszyna zaczęła syczeć i „Albatros“ opuścił port Bombaju, ażeby popłynąć na morze Arabskie.

— Oto macie moi państwo! zamruczał kapitan z uśmiechem dobrotliwym. — Gdzie są kobiety, tam muszą być kwiaty. Każę ten kosz zanieść do twojej kajuty, moja Mabel, tam stosowniejsze dla niego będzie miejsce, jak na pokładzie okrętu.

## Święto dożynek w Spale.

Spała, 4. 9. Święto dożynekowe w Spale rozpoczęło się o godz. 9.15 mszą św. w ogromnej hali sportowej na stadionie spalskim. Mszę św. celebrował ks. biskup Kubina, który po mszy św. poświęcił wieńce, poczem wygłosił podniosłe kazanie. Ks. biskup zakończył swoje kazanie uwagą o porządku w gospodarstwie własnem i gospodarstwie Polskim.

O godz. 11.30 uformował się uroczysty korowód dożynekowy. Na czele pochodu postępowali starsi gospodarze i gospodynie. Kolejno grupy wieńcowe oraz delegacje poszczególnych ziem ruszały z muzyką i wieńcami na przódzie przed pałacyk myśliwski, gdzie na ganku oczekiwał gospodarz — p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu przedstawicieli rządu oraz członków domu cywilnego i wojskowego. Korowód przesuwiał się przed gankiem zgóra trzy godziny.

O godz. 5-iej po południu na wielkim stadionie sportowym odbyła się druga część uroczystości t. zw. wieńcowiny. Przed przybyciem p. Prezydenta, zgromadziły się poszczególne grupy regionalne u swych bram, półkołem pod strzechami. Gdy dostojny gospodarz przybył na stadion, uczestnicy dożynek ruszyli od swych bram w stronę p. Prezydenta, śpiewając chóralnie „Plon niesiemy, plon, w gospodarza dom“. Ze środkowej bramy ruszyli w towarzystwie kapeli starosta dożynekowy i starościna — Kaszub i Słazaczka. Gdy pieśni chóralne umilkły i uczestnicy doszli do środka stadionu, gdzie zatrzymali się, wystąpił starosta dożynekowy i przodownica i zwrócił się do p. Prezydenta z krótkim przemówieniem w gwarze kaszubskiej, poczem przemówiła przodownica w gwarze śląskiej. Poszczególne delegacje wieńcowe od różnych ziem z muzyką i śpiewem zaczęły się zbliżać i składać dary żywno. Po złożeniu życzeń rozpoczęły się tańce.

W ostatnich 2 latach nie urządzono dożynek w Spale ze względu na ciężkie położenie w rolnictwie i w państwie. W tym roku jednak organizatorowie uznali widocznie położenie w rolnictwie i w państwie na tyle za lepsze, iż można sobie było pozwolić na taką uroczystość dożynekową.

### Otwarcia linii średnicowej dokonał P. Prezydent Rzplitej.

W dniu dzisiejszym nastąpiło uroczyste uruchomienie warszawskiej linii średnicowej, obejmujące prowizoryczny dworzec Centralny, tunel, wiadukt, nowy most na Wiśle oraz nowy odcinek linii kolejowej, od prawego brzozy Wisły do dworca Wschodniego. Uroczystość zaszczylił swą obecnością p. Prezydent Rzplitej, który przybył na tę uroczystość wprost z Krakowa samochodem. Jak wiadomo, p. Prezydent był obecny w Krakowie na uroczystościach ku czci króla Stefana Batorego. Ponadto w uroczystości wzięł udział rząd, z premerem Jędrzejewiczem i min. komunikacji Butkiewiczem na czele, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele Sejmu i Senatu, samorządu stołecznego i prasy.

O godzinie 11-iej do hali dworca Głównego przybył p. Prezydent Rzplitej, a ks. biskup połowy Gawlina dokonał poświęcenia prowizorycznego gmachu dworca, wygłaszając przemówienie okolicznościowe. Przemówienia wygłosili również p. minister komunikacji oraz kierownik budowy linii średnicowej. O godzinie 11.30 p. minister komunikacji przeprowadził p. Prezydenta RP. na dolne perony, gdzie przy wejściu do podziemi p. Prezydent przeciął wstęgę, otwierając w ten sposób ruch na nowej linii.

Następnie pociąg specjalny, złożony z 6 wagonów i lokomotywy, wyruszył z dworca Głównego i parę minut po 12-iej stanął na górnych torach dworca Wschodniego. Tutaj nastąpiło zakończenie uroczystości.

Pierwszy pociąg pasażerski ruszył po nowych torach linii średnicowej o godz. 12.30 w stronę Białegostoku.

### Zjednoczenie opozycji w Irlandji pod wodzą O'Duffy.

Londyn. Wszystkie trzy ugrupowania, wrogie de Valerze a więc dawna partja rządząca Cosgrave'a, grupa centrowa Mac Dermotta i organizacja niebieskich koszul gen. O'Duffy postanowiły utworzyć wspólną organizację, na czele której stanie gen. O'Duffy, a Cosgrave obejmie przewodnictwo frakcji sejmowej.

Opozycja ta liczyć będzie obecnie w sejmie 59 głosów, co, oczywiście, nie wystarczy dla obalenia de Valery, posiadającego 77 głosów i popieranego w dodatku przez 8 głosów. partji pracy, przy odpowiedniej agitacji jednak nowa organizacja może się rozwinąć, dając wyraz niezadowoleniu pewnej grupy ludności z rządów de Valery.

### Ameryka rozpoczyna budowę nowych okrętów.

Waszyngton. Ministerstwo marynarki poleciło stoczniom amerykańskim rozpoczęcie budowy 17 okrętów wojennych, m. in. 1 krążownika o wyporności 10.000 ton. Krążownik ten zbliżony jest do typu niemieckiego krążownika „Deutschland“ i ma być ostatnim wyrazem techniki.

Minister marynarki Swanson oświadczył, że Ameryka nie może pozostać w tyle za innymi państwami, jeżeli idzie o flotę.

— Zanim to zrobisz, kapitanie, zawołała Mabel wesoło — pozwól, że pozwolę sobie przystroić was temi kwiatami. Mabel schyliła się nad koszem, ażeby wyciągnąć jeden z kwiatów najpiękniejszych, nagle cofnęła się, a przestrach jej ograniczył z obłędem prawie.

— Uciekajcie! uciekajcie! — krzyknęła przeobrażenie. Wąż, wąż jest w tych kwiatkach.

— To dzieło Caballa!

Były to jedyne słowa, które przemknęły przez usta kapitana, który w silne ramiona swoje pochwyił Ryszarda i Mabel i odciągnął tę parę od kosza z kwiatami.

Nie upłynęło nawet pół minuty, a trzy wielkie, miedzianego koloru węże wychyliły się z pod kwiatów. Sycząc, pełzały te potwory po pokładzie, wyciągając języki.

Położenie było straszne, węże bowiem skierowały się właśnie w tę stronę, gdzie stał kapitan z Ryszardem i Mabelą. Kapitan obejrzał się na wszystkie strony i na szczęście ujrzał ciężką sztabę żelazną przypadkiem na pokładzie. W ten sposób uzbrojony rzucił się na najbliższego węża. Wybornie skierowane uderzenie roztrzaskało łeb potwora.

(C. d. n.)

# WIADOMOŚCI.

Nowe miasto, dnia 6 września 1933 r.

Kalendarzyk, 6 września, Środa, Zacharyjasza pr.  
7 września, Czwartek, Jana m., Reginy p. m.  
Wschód słońca g. 4 — 56 m. Zachód słońca g. 18 — 11 m  
Wschód księżycy g. 19 — 12 m. Zachód księżycy g. 9 — 22 m

Z miasta i powiatu.

## Jeszcze wyższe ceny!

**Nowe miasto.** Pisaliśmy ostatnio o zarządzeniu trucia szeszurów i dziwnym sposobie jego przeprowadzenia, zwłaszcza kwestjonowaliśmy też wysokość cen za dane trutki. Nie dość jednak na tem, że już wyznaczone ceny są tak niesłychanie wysokie, jeszcze — jak nas informują — niektórzy sołtysi powioskach na własną rękę pobrali dodatkowe podwyżki. Miast 1,60 za 30 gr. brali 1,70—1,80 zł, miast 2,40 za 50 gr. 2,50—2,60 zł. Tego jeszcze brak, żeby tak ciężko zapracowanym groszem każdemu wolno było sobie zapychać kieszonki z wielką krzywdą dla już i tak nadmiernie udźwigniętego społeczeństwa. Czytelnikom będziemy bardzo wdzięczni za doniesienie nam o wszystkich tego rodzaju nadwyżkach.

## Trucie szeszurów i myszy.

**Lubawa.** Rozporządzenie p. Starosty o przymusowym truciu szeszurów i myszy na terenie całego powiatu zostało przyjęte z ogólnym niezadowolaniem, w szczególności po wsiach wywołano liczne protesty. Zarazem zarządzenie nabywania trucizny u sołtysów nie podoba się ludności. Jest to zresztą pierwszy wypadek w odrodzonej Polsce tego rodzaju przymusowego trucia szeszurów w naszym pow. Najbardziej osobliwe jest to, że sprzedawają truciznę sołtysi i do tego po tak wysokich cenach. Tak to się pomaga udźwigniętemu kryzysem rolnictwu! Z niektórych okolic donoszą, iż nikt szeszurów w ogóle nie zauważył. Co zaś do skuteczności trucia szeszurów i myszy po wsiach, to rolnicy nie mogą wyjść z podziwu, jak można było takie zarządzenie w czasie, kiedy pełne stodoły i stogi zboża po polach dają tym szkodnikom dostateczne schronienie i wyżywienie, wobec czego nie będą one łakome na truciznę.

## Przymusowa regulacja rzeki Drwęcy.

**Lubawa.** W ostatnim tygodniu wszyscy posiadacze łąk nadodręwnych od mostu kol. Białogóra do mostu Bratjan otrzymali z Starostwa zawiadomienie o utworzeniu przymusowej spółki do regulacji tego odcinka Drwęcy. W uzasadnieniu podano, że odcinek ten tamuje wodę, spływającą po uregulowanym już odcinku oraz że spiętrzone wody czynią szkody w łąkach i urządzeniach melioracyjnych majątku Rudy. Od tego zarządzenia rolnicy mogą się jeszcze odwołać do min. Rolnictwa w 14 dniach. Uregulowanie odcinka Białogóra—Bratjan domaga się też strona niemiecka, dlatego, że na wspomnianym odcinku rzeka aż do Pustek stanowi granicę polsko-niem. Z tej racji Niemcy ofiarują jeszcze 17 tysięcy zł. Według zarządzenia posiadacze łąk mają ponieść 20 proc. ogólnych kosztów regulacji. Utworzeniem spółki zajmie się Urząd Ziemiański. Prace mają nastąpić jeszcze podobnie w tym roku, co jest atoli wątpliwe ze względu na późniejszą porę. Obecnie odbywa się naprawa rzeki, już uregulowanej na odcinku Rodzone-Gierłoż, gdzie pracuje przeszło 20 robotników. Prace mają tam potrwać jeszcze około 2 tygodnie, a następnie ma się rozpocząć regulacja dalszego odcinka.

## Państwowa Odznaka Sportowa.

**Nowe miasto.** W ostatnim numerze „Drwęcy” czytaliśmy wszystkie, że 40 zawodników odbyło pomyślnie część próby o P. O. S., zorganizowanej z ramienia Pow. Komendanta P. W. i W. F. Bardzo nas sportowców to cieszy, że było tylu zawodników, ale uważam, że przy dzisiejszej „sportomanji” i „P. O. S. omanji” znalazłoby się ich więcej. Coprawda kryzys dziś jest, lecz nie na kandydatów o P. O. S. a. Ja sam od chwili, gdy tylko lody i śniegi stopniały i można było po biegni biegać oraz urządzać skoki — od tej chwili czekałem na to, żeby znów móc sprawdzić swoje wyczyny sportowe.

Niby jakaś próba była — donosi nam „Drwęca”. Ale nikt nie doniósł nam o tem, że ta próba będzie. Tu tkwi sekret! Mam wrażenie, że ogłoszenie jakiejś imprezy nie przedstawia żadnej trudności. Tutejsza prasa uczyniła to z największą ochotą i przyjemnością. Chyba, że dla kogoś ta prasa jest „taką”, a nie „owaką”, na to wtedy można... dać wydzwonić na wszystkich rogach „naszego rynku i ważniejszych punktach miasta. Ręczę, że każdy będzie wiedział o P. O. S. i w oznaczonym dniu gromady sportowców, niektórych skrzywionych już pod któryś tam krzyżykiem, innych prostych, zczynających dopiero wiazi pod krzyżyki, z koleczkami i kostiumem pod pachą — spieszyć będą na „świński rynek”, gdzie komendant P. W., uśmiechnięty, z otwartymi ramionami będzie wszystkich przyjmował. Coprawda włosy mu na głowie się zjeżdżą, gdy zobaczy tylu kandydatów do P. O. S. u, ale z drugiej strony będzie dumnie kroczył pomiędzy zawodnikami i cieszył się, że taki „sportowny” jest „narod” nowomiejski. Pamiętajmy jednak, że nie ma niczego bez odpowiedniej reklamy. Nie będzie tej gromady zawodników, jeżeli na czas nie dowiedzą się o możliwości uzyskania P. O. S. u. Dlatego należy reklamować P. O. S. i ogłaszać o każdej, chociażby małej tego rodzaju imprezie, żeby każdy z nas mógł z dumą nosić na piersiach odznakę wyczynu sportowego.

## Święto sportowe.

**Nowe miasto.** Nowomiejski klub sport. NKS. urządza w przyszłą niedzielę pierwsze święto sportowe z następującym programem:

Przed godz. 9 wymarsz na nabożeństwo.  
O godz. 13 mecz piłki nożnej (SMP. Lidzbark — NKS.).  
„ „ 14,30 zawody lekkoatlet. (Pol. Kl. Sp. — NKS.).  
„ „ 18, rozdanie Państw. Ozn. Sport. i in. nagród oraz podarunków.  
„ „ 20, Przedst. a następ. zabawa w Hotelu Centr. Sądymy, że publiczność dopisze w niedzielnej tej imprezie, okazując tem swe zainteresowanie dla sportu.

## Otwarcie przychodni przeciwjagliczej.

**Nowe miasto.** Dnia 8 bm. o godz. 12.30 odbędzie się otwarcie przychodni przeciwjagliczej pow. lubawskiego w gmachu Kasy Chorych w Nowemieście przy ulicy Środkowej. Chorych jagliczych leczycy będzie w dniach targowych specjalista chorób ocznych, p. dr. Jakubiak.

## Z targu.

**Nowe miasto.** Targ ub. wtorkowy był licznie obesany. Za ft. masta płacono od 1,20—1,30 zł, mdl. jaj 1,20 zł, ft. pomidorów 25 gr, gruszek 25 gr, jablek 30 gr, sliwek 35—40 gr, wiązkę marchwi 10 gr, ctr. kartofli 1,30—1,40 zł, kurczęta szt. 1 zł.

Targ na świnię też był dość licznie obesany i ożywiony. Za ctr. bekonów płacono do 44 zł, za świnię tustę do 49 zł, za parkę prosiąt od 27—35 zł.

## Impreza S. M. P. ż.

**Bratjan.** W niedzielę, 10 bm. urządza miejsc. S.M.P. ż. na łące p. Biegajskiego dożynki, połączone z akademją ku uczczeniu 250-letn. rocznicy odsieczy wiedeńskiej. Wieczorem o godz. 6.30 nastąpi na sali p. Zakrzewskiego przedstawienie. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

Zywimy nadzieję, że liczny będzie udział obywatelstwa w tej imprezie, które temsamem da dowód, że sprawa S.M.P. leży na sercu wszystkich.

## Pokwitowanie.

**Tereszewo.** Za książeczki o św. Antonim Padewskim (Wyd. Salezj., Warszawa 1933) ofiarowali na nas kościół I. przez p. W. z Wawrowic: 1—3 W. H., A. Cz., M. L. po 1 zł; 4. J. L. 70 gr; 5—7 P. R., K. Z., F. P. po 50 gr; 8. B. K. 30 gr; 9. Ol. 25 gr z Otręby (Ostrowit.) 10. F. S. 50 gr, II. przez M. K. z Wawrowic: 1—2 J. M., F. W. po 1 zł; 3—7 F. R., A. W., T. T., M. R. Mar. po 50 gr, 8. M. E. 30 gr, 9. L. Sz. 25 gr; III. Z. Szafarni i z Tereszewa 2,95 zł. Razem 14,70 zł.  
Ks. Hundsdorff kuratus.

## Przyjęcie dzieci do I-ej Komunii św.

**Niem. Brzozie.** W ub. niedzielę w tut. parafji odbyło się uroczyste przystąpienie dzieci do I-ej Komunii św. O g. 10 przed poł. zebrały się dzieci w liczbie 29 przed szkołą powsz., skąd je w procesji z pieśnią „Kto się w opiekę” wprowadził ks. prob. Zabrocki do kościoła, gdzie odprawił uroczystą Mszę św., podczas której przystąpiła dziatwa do Stołu Pańskiego. Pienia kościelne wykonał miejsc. chór kościelny. Po nabożeństwie okolicznościowo przemówienie do dzieci wygłosił ks. prob. Zabrocki. Następnie udały się one do plebanji na wspólną kawę, w czasie której obdarowane zostały obrazkami pamiątkowymi. Wniosta ta uroczystość z pewnością do końca życia pozostanie dziatwie w miłej pamięci.

## Z poświęcenia sztandaru S. M. P. ż.

**Mrocno.** Wieś nasza w ub. niedzielę była świadkiem wielkiego wysiłku, jakiego dokonała tut. placówka S. M. P. ż. Istnieje dopiero dwa lata zdolała przy wydatniej pomocy materialnej miejsc. obywatelstwa w tych ciężkich czasach sprawić sobie wspaniałą sztandar, przedstawiający na jednej stronie obraz M. B. Czesłochowskiej, a na drugiej godło S.M.P. Na uroczystość poświęcenia sztandaru, mimo że przez całe popołudnie padał rzęsyty deszcz, przybyły okoliczne placówki: z Słupa ż. i m., Boleszyna ż. i m., Pacółtowa ż. i m. i delegacje z Lidzbarka, Krzemienia, Niem. Brzozia, Bratuszowa, Mroczenka, Trzcina i Tow. Dzieci Marij z Nowogrodka. O godz. 15.30 po poł. zebrały się wszystkie placówki przed salą parafji, skąd procesją udano się na uroczyste niesporo do kościoła, w czasie których, w obecności chrześnych, delegacji i tłumy wiernych dokonał aktu poświęcenia ks. prob. Kalitowski. Następnie udano się do sali parafjalnej, gdzie nastąpiła ceremonia wbijania licznych gwoździ i przemówienia okolicznościowe.

O godz. 5-tej odbyła się akademja, którą zagał ks. prob. Kalitowski, witając obecnych i dziękując za liczne przybycie mimo nie pogody. Dalszy program wypełniły piękne deklamacje druchen, przemówienia dh. Ant. Witkowskiego i ak. Pączkowskiego z Mroczenka. Z kolei zabrała głos prezesa, G. Krukówna, która w serdecznych słowach podziękowała tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia uroczystości i za tak liczne datki, złożone na zakup sztandaru. Pieśnią „Hej druhyńny spolem” zakończyła się akademja, poczem nastąpiła zabawa taneczna, na której w harmonijnej zgodzie bawiono się do późnej nocy.

## Amatorzy cudzej własności przy robocie.

**Otręba.** W nocy z 1 na 2 bm. ze składu kolonj. p. Mówki skradziono 2000 papierosów i 1 i pół kg. tytoniu ogólnej wartości 120 zł. Tej samej nocy ci sami sprawcy weszli przez otwarte okno do szkoły powsz., skąd zabrali 2 pieczątki z napisem „Kierownictwo publ. szkoły powsz. w Otrębie” i skrzypce wartości 220 zł. Policja jest już na tropie zuchwałych złodziei.

**Mrocno.** Dn. 3 bm. wieczorem skradziono z zabudowania p. Trzeńskiego rower męski, oddany na przechowanie przez p. Józefa Grzonkowskiego z Pacółtowa, wartości 100 zł. Złodziej zostawił w zamian rower, nie nadający się do użytku, a jak się okazało, skradziony p. Alf. Stanowiwickiemu z M. Osówca.

## „Strzelecka“ zabawa nie mogła się odbyć.

**Samplawa.** Ludność tut., jak i okoliczna zelektryzowana zapowiedzi o zabawie, odbyć się mającej ub. niedzielę w Szkole Roln. Porozumiano zaproszenia i rozlepiono po płotach ogłoszenia, zamówiono orkiestrę i poczyniono wszelkie przygotowania. Dochoł przetrzasniono na zakup mundurów dla braci „strzeleckiej”. Wszystkie te atoli rachuby wzięły w łeb. Zabawa się nie mogła odbyć z powodu braku gości. „Strzelcy” tłómaczą, że deszcz przeszkodził ludności we wzięciu udziału w zabawie. Niech mają przynajmniej jakąś pociechę! Z mundurów — figa! Będa nadal chodzić w cywilu. Wszystkiemu winien ten deszcz, no i „przychylność” społeczeństwa dla sprawy strzeleckiej. Orkiestra odejechała już o godz. 10 wiecz. do domu. Po tym zawodzie może „Strzelcy” wymyślić inny sposób na zaopatrzenie się w mundury.

## Zydowski zwolennik.

**Swiniarc.** Jak nas informują, prezes tut. Kółka Roln., p. Kornacki, jest gorącym zwolennikiem żydowskich mleczarni. Nie dość, że sam mleko odstawia do tut. oddziału szczerani żyd., namawia jeszcze innych. Jakże wobec tego wygląda nawoływanie w artykule z Samplawy o ujęciu akcji antyżydowskiej przez Kółka Roln.? Czy p. K. zdaje sobie sprawę z postępków swego, jako prezesa Kółka roln., którego zadaniem ma być bronienie spraw roln., a nie pchanie rolników w objęcia żydowskich pijawek? Oburzeni na postępowania p. K. rolnicy zaczynają tracić zaufanie do niego? Jeden za drugim opuszczają organizację. P. K. nawet z innych wiosek jedna dostawców do żyd. mleczarni. Zebrał on kilku klientów i utworzył pod egidą żydowską oddział szczerani mleka. Gorliwiec jaj popiera zapewne za judaszowskie srebrniki, gdyż żydzi płacą za jednostkę tyle, co w polskich mleczarniach. Możeby całą sprawę zbadaly władze T. R. P. i wyciągnęły odpowiednie konsekwencje. Przecież nie godzi się, by szabesgoj stał na czele organizacji, której zadaniem jest walka o poprawę bytu rolników.

## Z wycieczki S. M. P. Łąkorz.

**Łąkorz.** W wtorek, dnia 29 sierpnia wybrało się nasze S. M. P. żeńskie na wycieczkę do sąsiednich rotoszyn. Mimo, że był to dzień roboczy, 12 druchen ruszyło o godz. 1.30 pieszo z pieśnią na ustach w 7-kilometrową drogę. Pogoda wymarzona, to też drogę tę przebyły druhyńny w dość krótkim czasie. Po przybyciu do Krotoszyn wstąpiła wycieczka do kościołka, a następnie na zaproszenie wielob. ks. kuratusa Chmieleckego do plebanji. Stąd udały się druhyńny łąkorskie wspólnie z druhnami krotoszyńskimi na jezioro, by użyć przejażdżki na łodzi. Wśród śpiewu i miłej zabawy nad i na jeziorze minął niespostrzeżenie czas i wybiła chwila powrotu do domu. Nim jednak rozpoczęto marsz powrotny, udano się jeszcze raz do plebanji, gdzie czcigodny ks. patron Chmielecki ugościł druhyńny łąkorskie nader sutą

kawą i owocami. Po krótkiej zabawie w ogrodzie ks. Patrona opuścili druhyńny tak bardzo gościnne progi czcigodnego ks. Chmieleckiego, obdarzone jeszcze na drogę kwieciami. Z śpiewem i przy dźwiękach mandolin opuścili Krotoszyn. Po wesołym marszu stanęły wszystkie około godz. 20.30 w Łąkorzu. Wesoły i radosny nastrój, jaki mimo dość dalekiej drogi panował przez cały czas, świadczył o tem, że zadowolenie było ogólne. Stąd też druhyńny łąkorskie, zaskoczone tak gościnnym przyjęciem ich przez ks. Kuratusa, składają Jemu jakoteż Druhnom z Krotoszyn za trudy i umilenie wycieczki szczerze, z serca płynące „Bóg zapłać”.

## Z Pomorza

### Perfidja żydowska.

**Działdowo.** Znana jest perfidja żydowska, wyrażająca się n. p. w słowach: „wasze legjony, nasze miljony”. Ażeby zrozumieć, w jaki sposób żydzi wydobywają miljony te z kieszeni Polaków, trzeba się zastanowić nad machinacją, z jaką w ostatnich dniach wystąpili do miejsc. kupców. Niejakas firma krakowska „Chemimetal”, wyrabiająca pastę do obuwia „Erdal”, przysłała tu swoich agentów semickiego wyglądu, którzy, posiadając odpowiednio przygotowane do podpisu deklaracje, proponowali urządzenie w składach wymiany znaczków „Erdal” nr. 2 na przybory szkolne. Żydowska ta firma przez wymianę wymienionych znaczków zamierza w ten sposób wkraść się jako konkurent do handlu, prowadzonego przez polskich sprzedawców przyborów szkolnych. W owych deklaracjach zaleca ona zbieranie znaczków, które dołącza do każdej puszkki pasty „Erdal” fikcyjnej wartości i grosz, ujęty oczywiście w cenie kupna puszkki i na kupców nakładła obowiązek sprzedawania przyborów szkolnych tylko za wspomniane znaczki, nigdy zaś za pieniądze. Rozliczenie pomiędzy kupcami, a firmą tą przeprowadzać będzie przedstawiciel tej firmy, który też będzie przyznawał odpowiedni rabat. Ponadto odnośny kupiec jest zobowiązany dopomagać tej firmie przy tym interesie w ten sposób, że musi wyciesić odpowiednie napisy, zawiadamiające o wymianie znaczków zewnątrz i wewnątrz składu. Ta żydowska komedia znaczkowa ma podwójny cel, raz dlatego, że zarabia na sprzedaży puszek z pastą, a powtóre, zmuszając do sprzedawania przyborów szkolnych tylko za znaczki, szkodzi ona polskiemu kupcom, prowadzącym handel temi przybarami. Na tej komedji poznali się nasi kupcy i dali żydowskiemu agentom należytą odprawę.

### Wyczyny sekciarzy.

**Działdowo.** W związku z ostatnią notatką o działalności badaczy Pisma św., których przedstawiciel w ostatnich dniach grasował w naszym mieście, należy jeszcze dodać, że sekciarz ten wprost bezczelnie występuje wobec niewiast, które dają mu należytą odprawę i niechęć kupować od niego oferowanych broszur pod tyt.: „Złoty Wiek”, pokazują mu drzwi. O sekciarzu tym dowiedziała się Policja, która, niejmny nadzieję, wejdzie mu na „pięty”. Oprócz tego należy również dodać, że w ostatnim czasie sekciarzy na tut. terenie namnożyła się dosyć spora liczba. Prym trzymają różne siostry zakonne (diakonistki, mające swe stacje w różnych miejscowościach powiatu). Rozdzielają one ulotki, zatył: „Ku Światłu”, tak w domach ewang. jak i kat., przyrzecem pomocy udzielają im córki niektórych naszych Mazurów. W mieście zauważyć można prawie każdej niedzieli po poł. kilkanaście osób, wyjeżdżających na rowerach z mandolinami na wioski, gdzie urządzają zebrańia sekciarskie, urozmaicając je muzyką i śpiewem. Zawsze prawie między nimi jest pewien mężczyzna z żoną, który przedtem zajmował się sprzedażą cebuli, a teraz wziął na siebie rolę „apostola” szerzenia wiary sekciarskiej, na czem widocznie lepiej zarabia. Przy ul. Św. Katarzyny usadowił się także podobny „apostół”, który nosi surdut, zapinany pod szyją niby rewerendę i chodzi do domów z podobnymi ulotkami, które rozdaje bezpłatnie. Na tych wstyżkach, a szczególnie na ich działalność ludność katolicka powinna zwrócić baczną uwagę i w razie pojawienia się takiego sekciarsza wyprosić stanowczo z mieszkania. Katolik bowiem, który nie umie dać sobie rady z takim sekciarzem w sprawach religijnych, wystawia sobie świadectwo ubóstwa i niejednokrotnie sekciarz tak jak żyd, któremu udało się goja wywieść w pole — w duchu wyszydza go. Jeżeli pierwsi chrześcijanie o swą religię umieli walczyć i w obronie jej nawet chętnie swe życie oddawali, to my, żyjący w lepszych warunkach, staśmy mężnie w obronie naszej religij kat. i nie dajmy się bałamucić różnym powsinogom, wydrwigroszom z pod znaku różnych badaczy, metodystów, baptystów itd. Właśnie nasze żony i matki powinny tu energicznie wystąpić, gdyż one to prawie zawsze są w domu obecne i takiego sekciarsza, który często staje się wprost natrętnym, jak to w sobotę miało miejsce w domu p. D., wyekspedować na świeże powietrze lub postarać się o odanie go w ręce Policji. Jeden taki wypadek pociągnie za sobą ten skutek, że coraz bardziej dająca się we znaki śmiałość sekciarsza zostanie ukrócona.

### Amatorzy węgla.

**Howo.** W ub. tygodniu Policja przytrzymała w Howie przy kradzieży węgla ze składnicy kol. w Howie dwu robotników z Mławy, Kowalskiego Jana i Kozłowskiego Stan. Odebrano im 150 kilo węgla, który złożono z powrotem w składnicy kolejowej.

### Tragiczny zgon złodzieja kolejowego.

**Kościerzyna.** Na torze kolejowym pomiędzy Kościerzyną a Olpuchem znaleziono trupa, którym okazał się 23-letni Michał Blum z Sarnowych, który krytycznej nocy w celach rabunkowych wskoczył na pociąg i dostał się pod koła, które odcięły mu głowę i obie nogi.

### Niezwykły połów.

**Kartuzy.** Z Kamienickiego młyna, w powiecie kartuskim, donoszą o niezwykłym połowie. Jeden z tamt. rybaków złowił olbrzymiego szczupaka, ważącego 35 funtów. Głowa szczupaka była obrośnięta mchem.

## RUCH TOWARZYSTW.

**Lubawa.** Zebranie Związku Inwalidów Wojennych RP. Koła w Lubawie odbędzie się w niedzielę, dnia 10. 9. rb. o godz. 13-tej na sali p. Kowalskiego. Ze względu na ważne sprawy, jak i inwalidzi i wdowy wojenni będą mogli nabywać węgiel po niższych cenach, przybycie wszystkich jest konieczne. Zarząd.

**Nowe miasto.** Bacność. Pszczelarzy towarzystwa w Nowemieście, którzy zamówili dla swych pszczoł cukier ulgowy, zawiadamia się, iż cukier ten nadszedł i wydawany będzie od dziś począwszy u p. Kujawskiego w Nowemieście. Zarząd.

**Nowe miasto.** Dnia 10 bm. o godz. 12-tej odbędzie się zebranie Zw. Inw. Woj. R. P. w lokalu p. Jankowskiego. Na porządku obrad, ważne sprawy oraz sprawa ulgowe-gię węgla. Zarząd.

**Łąkorz.** W niedzielę, 10 września rb. zaraz po nabożeństwie odbędzie się zebranie inwalidów wojennych w lokalu zebrania. Dla bardzo ważnych spraw inwalidzkiej jako też zakupu taniego węgla dla inwalidów i wdów przybycie wszystkich członków jest konieczne. Zarząd.

## P. Aug. Serożyński, poseł B. B., prezesem Towarzystwa Rolniczego powiatu lubawskiego.

W ostatni wtorek o godz. 10 i pół odbyło się w sali Hotelu Centralnego zebranie Rady Powiatowej TRP., (Towarzystwa Rolniczego Powiatowego) celem wyboru nowego zarządu powiatu. Zebranie to poprzedziła silna agitacja ze strony sanacji, w której gorliwy udział brał szczególnie p. Pieszczoł, b. dyrektor Szkoły Rolniczej w Samplawie, który widocznie do tej roli lepiej się nadaje, bo jako dyr. Szkoły Rolniczej nie umiał jej utrzymać. Delegatów wraz z Zarządem Powiatowym i dwoma delegatami Wydziału Pow. w osobie p. ref. Budnika i p. Przeczewskiego oraz delegatem Zarządu Głównego, p. Zakrzewskim, było 92. Przewodniczył zebraniu dotychczasowy prezes ks. prob. Kalitowski z Mrocza. Głosowanie odbyło się kartkami, osobno na każdego kandydata, wysuniętego na zebraniu prezesów Kółek Rolniczych, które się odbyło bezpośrednio przedtem w sali Sejmiku Powiatowego. Na zebraniu tem ustalono następujących kandydatów, (dotychczasowy prezes, ks. prob. Kalitowski, stanowczo odmówił przyjęcia kandydatury), którzy uzyskali następującą ilość głosów:

P. P. Lambert	46	głosów
ks. Zabrocki	48	"
poseł B. B. Serożyński	50	"
Marszałek	46	"
Kuca	48	"
Lewicki	48	"
Baczewski	51	"
Jakubowski	48	"
Grünberg	41	"
Wierzbowski	64	"
Tobolewski	42	"
Zuralski Krzemieniewo	55	"
Miłoszewski	37	"
Wejnicki	31	"
Jarzębowski	37	"

Do Zarządu Powiatowego weszli:

1. Wierzbowski,
2. Zuralski Józef,
3. Baczewski,
4. Serożyński,
5. ks. prob. Zabrocki,
6. Kuca,
7. Lewicki.

Do Rady Wojewódzkiej wybrano jako delegatów:

1. ks. prob. Kalitowskiego,
2. p. Jerzego Zuralskiego,
3. p. Wejnickiego,
4. p. Serożyńskiego.

Zaznaczyć wypada, że w Radzie Powiatowej znaleźli się i delegaci kół secesyjnych, potworzonych ostatnio dla powiększenia ich liczby przy wyborze do Zarządu wojewódzkiego w Toruniu na terenach już istniejących Kółek, powiększając w ten sposób sztucznie liczbę delegatów i prezesów. I tak p. Lambert, członek Kółka Rolniczego w Tylicach, figurował jako delegat secesyjny Kółka Zajęczkowskiego, p. Marszałek był delegatem secesyjnego Kółka w Rakowicach, taki sam delegat był z Kółka secesyjnego w Targowisku i Omulu. W Kurzętniku, jak nas informują, zebrania członków celem wyboru delegata wogóle nie było, a jednak delegat był, z czyjego atoli mandatu i polecenia, to już trudno zrozumieć. Po skończeniu zebrania Rady Powiatowej odbyło się zebranie konstytucyjne nowego zarządu powiatu. Dzięki stanowisku, zajętemu przez członka p. Wierzbowskiego, przeszedł jako prezes p. Aug. Serożyński, poseł B. B. Czy w tym wypadku p. Wierzbowski postąpił po linii wyrażonego mu przez tak znaczną większość głosów zaufania, to niech jego wyborcy sami się opowiedzą! Bądź co bądź dzięki temu przeszedł p. poseł B. B. Serożyński. Przez jego wybór nasze Towarzystwo Rolnicze Powiatowe nabrało już zupełnie wyraźnego oblicza sanacyjnego. Może i dobrze tak. W ten sposób bowiem rozwija się i na terenie naszego powiatu ta reszta złudzeń, która jeszcze niejednych się trzymała co do właściwego charakteru obecności TRP.

### ZEBRANIA KÓLEK ROLNICZYCH.

w dniu 10 września 1933 r.

M. Bałowski	o godzinie	17-tej.
Lipinki	"	12-tej.
Czerlin	"	16-tej.
Swinie	"	15-tej.
Nowydwór	"	17-tej.
Kurzętnik	"	12-tej.
Prądnica	"	12-tej.
Kazanie	"	16-tej.
Tuszewo	"	15-tej.

### Komunikat.

W dniu 11 września w poniedziałek o godz. 11 rano w Tuszewie w lokalu „Gazety Grudziądzkiej“ odbędzie się:

### ZJAZD GOSPODARCZY rolników z Pomorza.

Obrazy będą obejmowały następujące sprawy:

1. podniesienie cen na produkty rolne,
2. zniesienie karteli przemysłowych, sztucznie podnoszących do niesłychanych granic ceny wyrobów fabrycznych,
3. zmniejszenie podatków i rent, w stosunku do cen za produkty rolne,
4. umorzenie podatków i rent zaległych do końca 1932 r.
5. powstrzymanie ścigania bieżących podatków i rent aż do czasu ustalenia się wyższych cen za produkty rolne,
6. planowanie gospodarki zbożowej i hodowlanej.

Wszystkich rolników, członków S. L., których zagadnienia te interesują, prosimy o liczne przybycie.  
Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Ludowego  
i Komitet Obrony Gospodarczej Rolników  
na Pomorzu.

W związku z powyższym komunikatem ZWOLUJEMY

**Zjazd Gospodarczy pow. lubawskiego**  
w dniu 8-go września (piątek) o godz. 11-tej  
w Nowemście u p. Jankowskiego.

Zarząd Powiatowy Związku Osadników.  
Zarząd Powiatowy Stronnictwa Ludowego.

### Religijność członków atlantyckiej eskadry generała Balbo.

W obrazie bohaterskiego wysiłku eskadry atlantyckiej generała Balbo, obrazie, który z taką dokładnością odtworzony został w doniesieniach telegraficznych agencji całego świata, brak jednego rysu, zasługującego ze wszech miar na podkreślenie. Rysem tym jest szczerą, prostą religijność uczestników przelotu, którzy nigdzie nie kryli się z tem, że są wierzącymi katolikami. Na bankiecie, który wydała na ich cześć rada miejska Chicago i w którym wzięło udział 5000 osób, wszyscy lotnicy włoscy odmówili modlitwę przed posiłkiem.

Gdy Balbo wraz ze swymi towarzyszami przybył na uroczyste nabożeństwo dziękczynne do katedry katolickiej w Chicago, zwrócono mu uwagę, że zarezerwowano dla nich honorowe miejsca w prezbiterjum. Dowódca eskadry podziękował i odpowiedział: „Przyszliśmy tu nie na paradę, lecz żeby się pomodlić i podziękować Bogu; wolimy pozostać w nawie”;

Podczas „Sanctus” Balbo zakomenderował: Na kolana! i on oraz wszyscy jego oficerowie oraz żołnierze klęczeli aż do Komunii św., pokazując Amerykanom, że wiedzą, czym jest Msza św. To zachowanie się Włochów wywarło na katolikach i niekatolikach głębokie wrażenie.

Dowodów tego prostego, naturalnego manifestowania uczuć i przekonań katolickich przez eskadrę generała Balbo było bardzo wiele; jednały jej one powszechną sympatię i życzliwość.

### Polityka w szkołach gdańskich.

#### Pozdrowienia hitlerowskie przed i po nauce.

Wskutek zarządzenia senatora oświaty nauczyciele i uczniowie wszystkich szkół gdańskich o niemieckim języku wykładowym obowiązani są do powitania hitlerowskiego przed rozpoczęciem i przy zakończeniu lekcji. Zarządzenie to odnosi się tylko do nauczycieli i uczniów narodowości niemieckiej.

Socjalistyczna „Danz. Volksstimme” zaznacza, że zarządzenie powyższe sprzeciwia się życzeniom i zapatrywaniom większej części rodziców i uczniów.

### Lotnicy dziękują M. B., Częstochowskiej za ocalenie.

Częstochowa. Onegdaj lecąca na rajd poznański awionetka cywilna zamierzała lądować na lotnisku Kuczelin w Częstochowie, jednak mimo, iż lotnisko posiada wszelkie warunki dogodnego lądowania, zawadziła o krzaki, rosące koło lotniska, wskutek czego koła zostały strzaskane i skrzydło nadwyrżone, zaś konstruktor Morrison i pilot Talarczyk doprawdy cudem wyszli z wypadku bez szwanku.

Lotnicy natychmiast po wyskoczeniu z aparatu ukłękli i zwróceni twarzą do Jasnej Góry, serdecznie dziękowali Bogu za cudowne ocalenie.

Kiedy dokoła lotników zgromadziła się ludność okoliczna, sądząc, że wypadkowi uległ jeden z aparatów wojskowych, które odbywały ostatnio w Częstochowie ćwiczenia, lotnicy opowiedzieli o swem cudownym ocaleniu, podkreślając, iż zawiązują je opiece Matki Boskiej Jasnogórskiej.

### Tragiczna wycieczka ucznia na morzu.

Gdynia. Ostatnio wydarzył się w Orłowie tragiczny wypadek, którego ofiarą padł 17-letni uczeń gimnazjalny, Alojzy Wysocki, nie umiejący kierować żaglówką. Wskutek niedobrego manewru łódź wyrzuciła się, przyczem kolega Wysockiego zdołał się uratować, sam zaś Wysocki poszedł na dno.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Dolar 6.18 (Bank Polski płaci frank. francuski 35.02 frank szwajcarski 172.70; funt szterling 28.21; marka niemiecka 211.60; szyling austriacki 100.75; korona czeska 25.50.

### Lakoniczny kącik ekonomisty.

Etatyzmem czy też interwencjonizmem nazywa publicystyka kierunek polityki gospodarczej, który nietylko jest zwolennikiem przedsiębiorstw państwowych, lecz stara się uzyskać decydujący wpływ państwa na gospodarkę prywatną i ją uzależnić. Rządy pomajowe nie przynajmniej się do kierunku etatystycznego, mimo to ich polityka gosp. miała cechy tego kierunku, np. reglamentacja dewiz, zarząd. walut, ochrona celna, reglem. wywozu drzewa itd. Rządy pomajowe mają wśród siebie zdecydowanych zwolenników etatyzmu. Pod etatystyczne tendencje da się podciągnąć wpływ na kartelizację przemysłu, cen zboża, cukru, nafty, węgla, drożdży, na eksport standaryzowany, dumpingowany. Do przejawów etatyzmu zaliczyć należy oddziaływanie na aktywność budownictwa i produkcji za pomocą pożyczek w bankach państwowych. Niektóre zarządzenia idą znacznie dalej i mają nawet pozory planowej, kolektywistycznej gospodarki (Ust. 18. 3. 32. D. U. R. P. 30-306 o regulowaniu stosunków w przemyśle naftowym ust. 6. 4. 32. D. U. R. P. 29-294 o regulowaniu obrotu węglem. Czy dziwić się temu? Bynajmniej! Odpowiadając, na artykuł bolszewika Radka, półoficjalny organ rządowy, „Gazeta Pol.”, pisze, że ukształtowanie się ustroju ekonom. w Polsce zależy od wyników, jakie dadzą eksperymenty, gdzieindziej dokonywane. Też program. Zet.

### Kto wygrał 30.000 dolarów?

Warszawa, 19. W dniu dzisiejszym odbyło się losowanie pożyczki dolarowej, przyczem wygrane padły na następujące numery:

40.000 dol. na nr. 1392937.  
8.000 dol. na nr. 1310510.  
3.000 dol. na nr. 702, 1363, 381658, 850623.  
1.000 dol. na nr. 811565, 198128, 1465239, 747127, 1269788.  
500 dol. na nr. 37588, 947627, 1057909, 1196567, 462275, 788807, 1479433, 275689, 865027, 1100575.  
100 dol. na nr. 48484, 131765, 756365, 827343, 684286, 1184363, 1402587, 617040, 1224174, 135035, 77610, 516607, 484628, 1003573, 269657, 924754, 938181, 591952, 365826, 979217, 217013, 899217, 1319436, 701380, 496138, 666004, 1269728, 611215, 196041, 951367, 64294, 932739, 1499434, 683316, 1233061, 486624, 605414, 189519, 691330, 1397709, 1195639, 1346257, 770267, 1145190, 439443, 90795, 1408475, 399581, 258654, 1499140, 1068334, 834497, 1142535, 294380, 414041, 65357, 124341, 451177, 1436131, 1008366, 1186040, 954917, 615498, 994690, 493994, 958625, 828646, 2251, 82391, 694831, 458845, 70171, 686609, 125455, 936313, 739027, 1017938, 1417219, 1251676, 1060845.

### KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Czwartek, 7. 9. Od 7-8 Audycja poranna. 12.05 12.35, 15.00, 15.15, 15.35, 15.50 Płyty gr. 12.55 Dz. po 14.55 Komunikat Min. Opieki Społ. dla Państw. Urz. Pośr. Pracy. 16.00 Program dla dzieci: a) „Listy od dzieci” b) „Kuma — Praca”. 16.30 Duety wokalne. 17.00 Koncert kameralny. 18.00 Tr. z Chełma Lubelskiego urocz. niespórów z okazji święta Ziemi Chełmskiej. 19.45 Felj. pt. „W grodzie Sobieskich i Żółkiewskich”. 20.00 Koncert. 22.00, 22.40 Muzyka tan. 22.25 Wiad. sport.

Piątek, 8. 9. Od 7-8 Audycja poranna. 11.00 Tr. z Katedry w Chełmie Lubelskim urocz. nabożeństwa z okazji Święta Ziemi Chełmskiej. 12.05, 12.35, Koncert. 14.55, 15.15, 15.35, 15.50 Płyty gr. 16.00 Koncert popularny z Ciechocinka. 17.00 „Przegląd wydawnictw”. 17.15 Koncert solistów. 18.15 Odczyt pt. „Skarby mineralne Małopolski Wsch. (tr. ze Lwowa). 18.45 Płyty gr. 19.10 „Na widnokręgu”. 19.25 Przerwa. 19.30 Tr. z Bratisławy opery Smetany „Sprzedana Narzeczona”. W przerwie koncertu. 20.50 Dz. wiecz. 21.00 Weekend. 22.00 22.40 Muzyka tan. 22.25 Wiad. sport.

### GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 4. 9.

Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto nowe zdatne do przemiatu	13.25—13.75
Pszenica	19.75—20.25
Owies	12.00—12.25
Jęczmień browarowy	14.25—14.75
Mąka żytnia	21.00—21.75
Mąka pszenna 65 proc.	33.50—35.50
Rzepak	34.00—35.00
Rzepak zimowy	42.00—43.00
Groch Victoria.	18.00—22.00
Groch Folgera	21.00—25.00
Gorzycza	40.00—42.00

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupicki w Nowemście.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

### Nawozy sztuczne:

Azotniak mielony  
Saletrzak  
Tomasyne  
Sól potasową  
Kainit

oraz USPULUN, bejęc do zboża poleca

„ROLNIK“ w LUBAWIE sp. roln.-handl.  
Lubawa tel. 39. Nowemście tel. 49.

### Przyszłość przepowiada

Astrologini przyjezdna  
Nowemście,  
ul. Sobieskiego 8. I p.

### Skład kolonialny

ewentl. z mieszkaniem w Lubawie po p. Jurkiewiczu do wynajęcia od 1 października rb. Reflektanci zechcą się zgłosić u p. Ornowskiego, Lubawa, Kuppnera 2 a.

### Do siewu polecamy ZITO ORYGINALNE MODROWA

Zyto Modrowa daje wysokie plony w ziarnie i słomie, jest zupełnie odporne na wymarzenie.

Cena 300% ponad notowaniem giełdy Poznańskiej za żyto lub zamieniamy żyto z dodatkiem 30 1/2%.

HODOWLA NASION H. MODROWA  
w GWIZDZINACH, poczta Nowemście n. Drw. tel. 27.

Na majątku Taborowizna  
odbędzie się dnia 11 bm.  
o godz. 11-tej

### licytacja na drugi pokos ŁAK n. Drwęcą.

### Wannę kąpielową

używaną kupię.

Piśmienne zgłoszenia do eksp. „Drwęca” Nowemście.

Kupię  
używany piecyk żelazny do kuchni.  
Zgłoszenia do eksp. „Drwęca” Nowemście.

Skład  
z mieszkaniem, nadający się dla każdej branży do wynajęcia  
D. Arendt, Nowemście,  
ul. 19 Stycznia 6.

Kupuję  
złoto i srebro  
płacę najwyższe ceny  
K. Mówka, Lubawa.

FORMULARZE  
poleca  
Drukarnia „Drwęca”.

Kat. Stow. Modz. Polskiej  
żeńskiej w BRATJANIE  
urządza w niedzielę, dnia 10  
września o godz. 2-giej na łące  
p. Biegajskiego

DOŻYNKI,  
zaś wieczorem o godz. 6.30 w  
sali p. Zakrzewskiego  
przedstawienie, połączone  
z zabawą taneczną.  
O jak najliczniejszy udział  
gości zamiejscowych, jak i miej-  
scowych prosi Zarząd.  
Bufet własny obficie zaopatr.

### WSZELKIE DRUKI

wykonuje po cenach  
umiarkowanych

Drukarnia „Drwęca”  
w Nowemście.